

Sygn. akt **VIII K 99/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO Dariusz Łubowski**

Ławnicy: **Małgorzata Galon**

Anna Kobus

Protokolant: prot. sąd. Maciej Gembarzewski, prot. sąd. Mirosław Grzęda

Przy udziale Prokuratora: Artura Bączek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 9 sierpnia 2016 r., 27 września 2016 r., 27 października 2016 r. oraz 8 grudnia 2016 r.

sprawy **A. J.**, syna W. i M. z domu P., urodzonego (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 9 marca 2016 r. w C. grożąc trzymaną w rękach siekierą i używając przemocy polegającej na pchnięciu na krzesło pokrzywdzonej doprowadził J. G. do stanu bezbronności, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torebki damskiej z zawartością dowodu osobistego i pieniędzy w kwocie 500 zł, gdzie łączna suma strat wyniosła 550 zł na szkodę J. G.,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.

orzeka:

I. A. J. uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia uznając, że stanowi on przestępstwo określone w art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w związku z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk i art. 54 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza ustalając okres próby na 3 (trzy) lata;

III. Na podstawie art. 73 § 1 i § 2 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. J. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem w kwocie 550 złotych (pięćset pięćdziesiąt) wobec pokrzywdzonej J. G.;

V. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych opisanych w Wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr I/260/16/P pod poz. 1 i 2, tj. dwóch siekier, jako przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa;

VI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca A. J. dowód rzeczowy opisany w Wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr(...) pod poz. 3, tj. telefon marki N. (...);

VII. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. L., Kancelaria Adwokacka filia w S. ul. (...) lok. (...), (...)-(...) S., kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

SSO Dariusz Łubowski Małgorzata Galon Anna Kobus

Sygn. akt: VIII K 99/16

UZASADNIENIE

Dnia 9 marca 2016 r. około godziny 2:00 – 3:00 nad ranem A. J. w stanie upojenia alkoholowego udał się pod drzwi mieszkania J. G., mieszczonego się w C., mając przy sobie dwie siekiery. Ubrany był w jeansy, buty marki A., czerwoną kurtkę, a na twarzy miał czerwoną kominiarkę. Stukał w drzwi, usiłując otworzyć zamek siekierą, około godziny 4:00 – 5:00 drzwi otworzyła w końcu zaniepokojona hałasem J. G.. A. J. wszedł do mieszkania, cały czas trzymając w ręku siekiere, chwycił J. G. za twarz i popchnął na krzesło, na które upadła. Mężczyzna spytał gdzie są pieniądze, następnie otworzył tapczan, zabrał znajdującą się tam damską torebkę będącą własnością J. G. z zawartością dokumentów, w tym dowodu osobistego i pieniędzy w kwocie 500 zł. Po tym A. J. zażądał, aby pokrzywdzona dała mu klucze do mieszkania, wyszedł i zamknął drzwi od zewnątrz. Mężczyzna pieniądze przywłaszczył, natomiast klucze, torebkę i dokumenty wyrzucił do rzeki.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następującego zgromadzonego materiału dowodowego:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego A. J., t. I, k. 39; 100v. – 101;
- zeznań pokrzywdzonej J. G., t. I, k. 1v. – 2; k. 47v.; 101v. – 102;
- zeznań świadka A. B., t. I, k. 19v.; k. 102v.;
- zeznań świadka K. W., t. I, k. 7v. – 8; 102v. – 103;
- protokołu oględzin miejsca, k. 5 – 6;
- protokołu zatrzymania osoby, k. 17;
- protokół przeszukania osoby, k. 22 – 24;
- protokołu użycia alko testera, k. 25 – 26;
- protokołu przeszukania, k. 27- 28;
- danych o karalności, k. 29-30;
- wykazu dowodów rzeczowych, k. 49 – 50.

Podejrzany A. J. przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do stawianego mu zarzutu. Wyjaśnił, że dnia 9 marca 2016 roku wypił około 0,75 litra wódki i wpadł na pomysł żeby się włamać do J. G., ponieważ chciał pojechać do rodziny, a brakowało mu na to pieniędzy. Dzień wcześniej był u J. G. z K. W., aby wymienić zamek do jej drzwi, wtedy też widział, gdzie kobieta trzyma pieniądze. W nocy, około godziny 2:00 – 3:00, udał się z siekierą do jej mieszkania, jednak wyjaśnił, że kiedy J. G. otworzyła drzwi, to siekiere odrzucił obok komórki K. W., a wychodząc z mieszkania z powrotem ją zabrał. Następnie wyjaśnił, że miał ze sobą dwie siekiery, ale obie odrzucił przed wejściem.

Wchodząc do mieszkania popchnął kobietę na krzesło, wziął torebkę spod łóżka, spytał o klucze i wyszedł zamykając drzwi od zewnątrz. Wsiadł na skuter i odjechał do P. na stację (...), a następnie pociągiem do W. i dalej do ciotki do W., gdzie przebywał dwa tygodnie. Podejrzany wyjaśnił, że w torebce było 510 zł. A. J. wyjaśnił, że jakiś czas po zdarzeniu spotkał się z pokrzywdzoną i ją przeprosił oraz zobowiązał się do zwrotu ukradzionych pieniędzy w ciągu miesiąca.

Na rozprawie głównej w dniu 9 sierpnia 2016r. oskarżony A. J. przyznał się do rozboju, jednak bez użycia siekiery. Wyjaśnił, że dnia 9 marca 2016r. spotkał się z kolegą K. W. około godziny 20:00 i pili razem alkohol. Do J. G. oskarżony włamał się około godziny 2:00 – 3:00 nad ranem, próbował otworzyć drzwi siekierą. Drzwi były zamknięte, po czym J. G. otworzyła sama, gdyż usłyszała stukanie. A. J. wszedł do domu, otworzył tapczan i zabrał torebkę z zawartością. Wyjaśnił, iż wszedł gwałtownie, pokrzywdzona się przewróciła. Siekiera leżała pod kontenerem. Zamknął J. G. w jej domu jej kluczami i zbiegł z miejsca zdarzenia. Był ubrany w szarą bluzę, jeansy i adidas, a na twarzy miał czerwoną kominiarkę. Potem wyjechał do rodziny do W.. W torebce były pieniądze i portfel wraz z dowodem osobistym, było w niej niecałe 500 zł. Parę godzin wcześniej oskarżony był u J. G. z K. W. w celu naprawienia zamka. Rozboju dokonał sam. Oskarżony mieszka na tym samym podwórku co J. G., byli w dobrych relacjach. Około miesiąc po zdarzeniu przeprosił pokrzywdzoną, pieniądze miał zamiar oddać, ale do tej pory tego nie zrobił.

Oskarżony wyjaśnił, że podczas zdarzenia miał przy sobie dwie siekiery, jedną wziął z komórki K. W., a drugą z komórki rodziców. Narzędzia te zabrał ze sobą w celu otworzenia drzwi, a nie zrobienia J. G. krzywdy. Twierdził, że jedna siekiera cały czas leżała, nie używał jej, a drugą odrzucił jak pokrzywdzona otworzyła drzwi.

Odnosnie poprzednich wyjaśnień oskarżony je potwierdził i dodatkowo oświadczył, iż torebki nie spalił tylko wyrzucił do rzeki.

Pokrzywdzona J. G. zeznała, że A. J. przyszedł pod jej drzwi około 3:00 nad ranem i stukał w nie, początkowo nie reagowała, czekała aż sobie pójdzie, trwało to do około 4:00 – 5:00 nad ranem, wtedy zdecydowała się otworzyć, ponieważ pomyślała, że może ktoś potrzebuje pomocy lub jest to ktoś z rodziny. Ujrzała mężczyznę, który trzymał w dłoni siekierę na wysokości swojej klatki piersiowej, pokrzywdzona bardzo się przestraszyła, bała się, że może coś jej zrobić tą siekierą, nawet zabić. Mężczyzna popchnął ją na krzesło, na które upadła, wtedy zaczęła krzyczeć „ratunku”, na co kazał jej być cicho. Gdy z tapczanu zabrał torebkę, rozkazał jej by dała klucze do mieszkania, cały czas trzymał przy sobie siekierę, tak by ją dobrze widziała, wyszedł i zamknął drzwi od zewnątrz. J. G. bała się jeszcze przez jakiś czas wyjść na podwórko, około godziny 6:00 wyszła z mieszkania przez okno i udała się na Policję. Pokrzywdzona zeznała, że dzień wcześniej w jej mieszkaniu kłamkę w drzwiach naprawiali A. J. i K. W., znała ich osobiście, ponieważ są sąsiadami. Dała im za naprawę pieniądze, łącznie 400 zł, widzieli skąd je brała. J. G. rozpoznała w mężczyźnie, który dokonał na nią napadu nocą - A. J., ponieważ był tak samo ubrany, miał tę samą budowę ciała oraz rozpoznała jego głos.

Kiedy A. J. stukał w zamek jej drzwi to go uszkodził i potem gmina ten zamek pokrzywdzonej naprawiła.

Na rozprawie głównej w dniu 9 sierpnia 2016 r. J. G. powtórzyła zeznania składane w toku postępowania przygotowawczego. Wskazała też, że po tym zdarzeniu oskarżony się z nią nie kontaktował, dwa razy powiedział jej dzień dobry, a raz jego mama zaprosiła ją do siebie i oskarżony ją wtedy przeprosił, powiedział, że nic nie pamięta.

Świadek K. W. zeznał, że dnia 9 marca 2016 r. z kolegą A. J. pili wódkę w godzinach wieczornych, wypili parę butelek, A. wyszedł od niego około godziny 1:00 – 2:00 i powiedział, że idzie spać do matki M. J.. Następnego dnia K. W. pojechał do sklepu po piwo i dowiedział się, że był napad na J. G.. Zeznał, że w pobliżu gdzie mieszka J. G., obok studzienki kanalizacyjnej, zauważył swoją siekierę, którą podniósł i zaniósł do swojej szopki. Poprzedniego dnia był u pokrzywdzonej wraz z A. J., naprawiali kłamkę w drzwiach jej mieszkania, za co otrzymali zapłatę, wtedy oskarżony prawdopodobnie widział skąd J. G. brała pieniądze. Świadek zeznał, że: „A. zaproponował mi żebyśmy tą babkę zrobili, bo widział te pieniądze”, K. W. odmówił, ponieważ znał J. G. „i już w takie rzeczy się nie bawi”. K. W. opisał też jak ubrany był tego dnia A. J.: niebieskie jeansy, buty marki A., czerwoną kurtkę.

W sprawie przesłuchana została też świadek A. B., jednak jej zeznania nie wniosły nic istotnego do sprawy.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. J. w zakresie w jakim przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony z pełną konsekwencją przedstawił ogólnie okoliczności zdarzenia, użycie siły fizycznej w stosunku do pokrzywdzonej i cel swojego działania. Przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu korelowało z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za obiektywny w niniejszej sprawie, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonej J. G. oraz świadka K. W..

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w tej części, w których twierdził, że zanim wszedł do mieszkania pokrzywdzonej obie siekiery pozostawił na zewnątrz. Relacja ta jest sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonej, która z całą pewnością widziała siekiere w ręku mężczyzny, którą trzymał na wysokości jego klatki piersiowej. Ponadto A. J. podczas zdarzenia był w stanie upojenia alkoholowego, co sam przyznał, a potwierdził świadek K. W., co z całą pewnością w dużym stopniu wpłynęło na prawidłowe postrzeganie przez niego rzeczywistości oraz umiejętność zapamiętywania. A. J. podczas spotkania z J. G. po pewnym czasie od zdarzenia, powiedział jej że „ nic nie pamięta”. Dodatkowo, dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego Sąd miał na uwadze, iż A. J. mógł przedstawić przebieg zdarzenia w dniu 9 marca 2016 r. w sposób korzystniejszy dla siebie, umniejszając swoją negatywną rolę w zdarzeniu, co należałoby uznać jako wyraz jego linii obrony.

Sąd nadmienia, mimo że jest to niejako okoliczność oczywista, że nie wyłącza odpowiedzialności za popełnione przestępstwo sytuacja, gdy sprawca wprowadził się w stan nietrzeźwości powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć (art. 31 § 3 k.k.).

Za pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej J. G., które były spójne i konsekwentne, nadto zgadzały się z wyjaśnieniami samego oskarżonego, który nie kwestionował faktu dokonania rozboju wobec pokrzywdzonej. Sąd nie dostrzegł żadnych rozbieżności w zeznaniach J. G., mimo że zdarzenie było dla pokrzywdzonej przeżyciem bez wątpienia traumatycznym. Pokrzywdzona dążyła do przedstawienia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, trudno mówić, aby w sprawie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności budzące wątpliwości co do obiektywizmu relacjonowania przez świadka okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu przesłuchani w sprawie świadkowie złożyli rzetelnie i prawdziwe zeznania, okoliczności wskazywane w szczególności przez świadka K. W. korespondowały z wyjaśnieniami samego oskarżonego oraz depozycjami pokrzywdzonej.

Sąd zważył, co następuje:

Ujawniony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, że oskarżony A. J. w dniu 9 marca 2016 roku w C. grożąc trzymaną w ręku siekierą i używając przemocy polegającej na pchnięciu na krzesło pokrzywdzonej, doprowadził J. G. do stanu bezbronności, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torebki damskiej z zawartością dowodu osobistego i pieniędzy w kwocie 500 zł, gdzie suma strat wyniosła 550 zł na szkodę J. G..

Sąd analizując zachowanie oskarżonego doszedł do przekonania, że stanowi ono realizację znamion czynu karalnego stypizowanego w art. 280 § 2 k.k.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. jest ściśle przez ten przepis określone i polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia dokonany przy użyciu wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą, i polegających na: użyciu przemocy wobec osoby lub użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Podjęcie którejkolwiek z tych czynności jest środkiem do celu, jakim jest zabór w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomej. Groźba natychmiastowego użycia przemocy to niewątpliwie wyrażona przez sprawcę zapowiedź użycia siły fizycznej, możliwej do zrealizowania praktycznie "od razu", gdzie ofiara nie będzie miała możliwości uniknięcia

zastosowania wobec niej przemocy. Celem groźby jest wpłynięcie na psychikę ofiary i złamanie w ten sposób woli jej oporu, co w konsekwencji ma stworzyć warunki do dokonania zaboru. Groźba natychmiastowego użycia przemocy nie musi być wyrażona werbalnie, ale może także wynikać z faktycznego zachowania sprawcy¹.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa kwalifikowanego rozboju opisanego w § 2 art. 280 k.k. W tym miejscu należy zaznaczyć, że dla przypisania odpowiedzialności karnej z art. 280 § 2 k.k. niezbędne jest wykazanie oprócz znamion określonych w art. 280 § 1 k.k. - faktu posłużenia się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działaniem w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem.

Siekiera jest bez wątpienia w orzecznictwie uznawana za przedmiot, którego wykorzystanie zwykłych funkcji lub działania przeciwko człowiekowi spowoduje powstanie realnego zagrożenia o równowartości odpowiadającej użyciu broni palnej lub noża, a zatem jest „innym podobnym niebezpiecznym przedmiotem” w rozumieniu art. 280 § 2 k.k.²

W doktrynie podkreśla się, że wystarczającym jest, że niebezpieczny przedmiot zostanie co najmniej okazany na początku rozboju lub w jego trakcie³. Co więcej "posługiwaniem się" może być zarówno użycie, jak i straszenie przedmiotem tj. zademonstrowanie gotowości użycia broni, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu w celu pokonania oporu pokrzywdzonego⁴.

Nie ma natomiast znaczenia - z perspektywy art. 280 § 2 k.k. - czy w czasie czynu sprawca jest zdecydowany na użycie niebezpiecznego przedmiotu; decydujące jest istnienie samej możliwości jego użycia⁵.

W niniejszej sprawie A. J. w chwili zdarzenia z dnia 9 marca 2016r. miał przy sobie siekiere, trzymał ją w ręku tak, że pokrzywdzona wyraźnie ją widziała, co wzbudziło w niej uzasadnioną obawę, że sprawca może zrobić jej siekiere krzywdę. J. J. była sparaliżowana strachem, wołała nie czynić żadnych działań, ponieważ nie wiedziała do czego posunie się sprawca, wykonała jego polecenie oddania kluczy do mieszkania.

Przemoc w rozumieniu art. 280 § 1 k.k. oznacza siłę przeważającą czyjąś siłę, fizyczną przewagę wykorzystywaną do czynów bezprawnych dokonywanych na kimś, narzucenie bezprawnie władzy, czyny bezprawne, dokonane z użyciem fizycznego przymusu, gwałt. Użycie przemocy to zastosowanie siły, fizycznej przewagi, przejawiającej się w wykorzystaniu przymusu. Użycie przemocy charakteryzuje się dwoma elementami. Po pierwsze, winno mieć jednoznacznie określony cel, którym jest przełamanie woli oporu osoby dysponującej rzeczą. Po drugie, użycie przemocy wyrażać się winno co najmniej w naruszeniu nietykalności cielesnej osoby⁶. Nie jest także konieczne, aby działanie sprawcy natrafiało na opór pokrzywdzonego lub innej osoby. Należy uznać, że spełnia znamiona rozboju zachowanie sprawcy polegające na pchnięciu pokrzywdzonej za twarz tak, że upadła na krzesło. W tym przypadku mamy do czynienia ze stosowaniem przemocy, polegającej na naruszaniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonej, która jeśli jest odpowiednio ukierunkowana i stanowi środek do objęcia przez sprawcę władztwa nad rzeczą, której zaboru zamierza dokonać, realizuje znamię użycia przemocy wobec osoby.

Natomiast doprowadzenie do stanu bezbronności to sytuacja, w której sprawca przez zachowanie niepolegające na zastosowaniu przemocy fizycznej lub psychicznej wpływa na pokrzywdzonego w taki sposób, że pozbawia go możliwości przeciwdziałania zaborowi rzeczy⁷. Okazanie niebezpiecznego narzędzia może być uznane za doprowadzenie do stanu bezbronności, jeżeli wywołało to u pokrzywdzonego odczucie tak wielkiego zagrożenia, że zaniechał wszelkiego oporu, poddając się całkowicie woli sprawcy⁸.

Przez zabór rzeczy rozumieć należy, identycznie jak w przypadku kradzieży, pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we władanie przez sprawcę.

Warunkiem przypisania sprawcy przestępstwa rozboju jest udowodnienie, że jego zamiarem objęte było dążenie do zagarnięcia rzeczy (jej kradzieży) poprzez użycie przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia bądź doprowadzenie pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności lub bezbronności (zob. wyrok SN z 27 września 1979 r., I KR 235/79,.). Działanie sprawcy popełniającego rozbój składa się z dwóch części, z których pierwsza

obejmuje zastosowanie środków prowadzących do dokonania zaboru, druga zaś zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. W świadomości sprawcy musi więc znaleźć odzwierciedlenie fakt zmierzania do celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, oraz fakt zmierzania do tego celu przy wykorzystaniu określonych sposobów. Oba te elementy muszą być objęte wolą sprawcy w postaci chęci uzyskania zarówno finalnego rezultatu w postaci zaboru rzeczy, jak i środków do niego prowadzących.

Ustalone okoliczności faktyczne jednoznacznie wskazują w ocenie Sądu, iż oskarżony działał w celu przywłaszczenia pieniędzy, tj. trwałego pozbawienia władztwa nad nimi przez pokrzywdzoną i do trwałego pozbawienia władztwa doszło. Zabór torebki z zawartością pieniędzy nastąpił wbrew woli pokrzywdzonej J. G., na jej szkodę. Sprawca niewątpliwie zmierzał do celu planując zastosować konieczny do tego sposób działania i konieczne środki, a w tym zdecydował się na posiadanie przy sobie narzędzia w postaci siekiery.

Sąd na podstawie art. 280 § 2 k.k. w związku z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. J. karę jednego roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby trzech lat, uznając karę za wystarczającą dla osiągnięcia wobec skazanego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Nadmienić należy, że kara taka była wnioskowana nie tylko przez obrońcę oskarżonego, ale również przez oskarżyciela w niniejszej sprawie.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił głównie duży stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, na który składa się przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonych dóbr, chronionych przez prawo, którymi są tu nie tylko mienie, ale pośrednio również życie i zdrowie ludzkie. Rozmiar wyrządzonej szkody, jaka zaistniała na skutek działań oskarżonego posiadającego przy sobie w trakcie rozboju siekiere, która zdadna była do zadania obrażeń ciała, także wpływa na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Dodatkowo A. J. dokonał rozboju na osobie, którą znał, na swojej sąsiadce oraz pod wpływem alkoholu, a jego pobudki – kradzież pieniędzy, trzeba ocenić jako niskie, skoro jest osobą młodą i zdolną do zarobkowania.

Okolicznością łagodzącą był fakt, iż A. J. nie był uprzednio karany. Ponadto oskarżony po zdarzeniu przeprosił pokrzywdzoną.

Sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary, uznając, że przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1, alowiem A. J. w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończył 21 lat, a zatem jest sprawcą młodocianym.

Wymierzona kara nie przekracza stopnia winy oskarżonego i odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości jego czynu. Kara ta, będzie stanowiła wystarczającą dolegliwość dla oskarżonego i pozwoli odczuć mu konsekwencje przestępczego działania. Przede wszystkim jednak kara wymierzona wobec A. J. ma spełniać cele wychowawcze.

Wzmocnienie wychowawczego oddziaływania w okresie próby na skazanego spowoduje też orzeczone dozór kuratora sądowego, który będzie dodatkowo zabezpieczał przestrzeganie porządku prawnego przez skazanego.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego A. J. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem w kwocie 550 złotych wobec pokrzywdzonej J. G..

Zgodnie z obowiązującymi przepisami Sąd orzekł o dowodach rzeczowych w niniejszej sprawie, orzekając przepadek dwóch siekier, jako przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa oraz zwracając A. J. telefon marki N. (...)ci, będący jego własnością.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. L., Kancelaria Adwokacka filia w S. ul. (...) lok.(...), (...)-(...) S., kwotę 960 złotych (600 zł + 120 zł x 3) powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 624 k.p.k., zwalniając oskarżonego w całości od kosztów sądowych, uznając, że uiszczenie całości byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną i majątkową.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.

1 Por. J. Satko, Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20.10.1992 r., II AKR 98/92, s. 101-102.

2 Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 października 2014 r., II AKa 235/14, LEX nr 1545000; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 października 2012 r., II AKa 314/12, LEX nr 1236416.

3 Por. wyr. SN z dn. 13.04.1973 r., III KR 32/73, OSNKW 1973, Nr 11, poz. 143; wyr. SA w Krakowie z dn. 30.3.1995 r., II AKR 59/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 1, poz. 14.

4 Zob. wyr. SA w Rzeszowie z dnia 25 czerwca 2015 r., II AKa 45/15, wyr. SA w Katowicach z dnia 29 stycznia 2015 r., II AKa 481/14.

5 Wyrok SA w Katowicach z 29.9.2011 r., II AKa 352/11, OSAK 2011, Nr 4, poz. 11.

6 Zob. O. Górniok, System prawa karnego..., s. 427.

7 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 listopada 2002 r., II AKa 420/02, KZS 2003, z. 4, poz. 60.

8 Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 5 kwietnia 2012 r., II AKa 80/12, LEX nr 1143444.